



Informacja dla rodzin goszczących

Drodzy Rodzice!

Zgłosili Państwo chęć przyjęcia do swojego domu jednej młodej osoby z grupy partnerskiej, która przyjeżdża do naszego miasta na spotkanie młodzieży. Oznacza to przejęcie odpowiedzialności za nią tak samo, jak za własną córkę lub syna. Okazana gościnność pozwoli jej spędzić u Państwa miłe i niezapomniane chwile. Jako osoby organizujące spotkania młodzieży pragniemy Państwu za to serdecznie podziękować.

Chcemy też przyczynić się do tego, by jej pobyt w rodzinie goszczącej przebiegał bezproblemowo, stając się dla wszystkich zainteresowanych przyjemnym i na długo zapamiętanym doświadczeniem. Wiemy jednak, że wyobrażenia na temat gościnności mogą być bardzo różne. Dlatego chcemy wskazać pewne różnice kulturowe, by mogli się Państwo dobrze przygotować się na przyjęcie osoby z innego kraju i tym samym uniknąć niepotrzebnych nieporozumień albo nawet konfliktów.

Rola gościa / gospodarza

W Polsce każda goszczona osoba jest bardzo ważna. Rodzina nieraz rezygnuje z części własnej przestrzeni, by udostępnić jej osobny pokój, bywa też tak, że jedno z rodziców bierze urlop na czas spotkania, by zawsze być w domu i opiekować się nią czy ją obsługiwać. Natomiast w Niemczech przyjęcie kogoś do domu nie jest szczególnie wyjątkową sytuacją. Normalne życie rodzinne po prostu toczy się dalej, a nowa osoba staje się jego częścią. „Czuj się jak u siebie w domu!” – to słowa, które chyba najlepiej oddają niemieckie rozumienie gościnności. Może to także oznaczać na tyle silną integrację w ramach codziennej rutyny, że – przynajmniej przy dłuższych pobytach – od osoby goszczonej oczekuje się udziału w pracach domowych. Daje jej to możliwość lepszego poznania autentycznego życia niemieckiej rodziny.

Posiłki

W Polsce zajmowanie się goszczonymi osobami i ich obsługiwanie jest traktowane jak zaszczyt. Często więc zmienia się codzienny jadłospis, by móc poczęstować gościa wyjątkowymi, charakterystycznymi dla swojego regionu, czasem bardzo drogimi potrawami. Osoba goszczona jest stale czymś częstowana i obsługiwana. Puste talerze lub szklanki to w Polsce sytuacja nie do zaakceptowania, bo jeśli wszystko zostało zjedzone i wypite, to znak, że poczęstunek był zbyt ubogi, a osoba goszczona jest nadal głodna albo spragniona. Z kolei niemiecka młodzież została najczęściej wychowana w przekonaniu, że zostawianie czegoś na talerzu jest niegrzeczne. Chcąc więc pokazać, że jedzenie smakowało, powinno się zjeść lub wypić wszystko, co znajduje się na talerzu, w filiżance lub szklance.

Tak więc osoba z Polski będzie oczekiwała, że niemiecka rodzina goszcząca zajmie się nią. Jednocześnie będzie się wstydziła o coś poprosić lub wziąć to, na co ma ochotę.

A już przynieść sobie jakiś napój z lodówki, a tym bardziej wziąć coś do jedzenia, będzie dla niej rzeczą niemal niewyobrażalną i to nawet, jeżeli otrzyma wyraźne pozwolenie. Jeżeli więc w czasie powrotu osoby z Polski ze wspólnych zajęć grupowych nie będzie Państwa w domu, rolę gospodyni lub gospodarza powinni pełnić Państwa córka lub syn. To oni muszą zaproponować coś do jedzenia i picia, nie tylko pytając, czy osoba ma na coś ochotę, ale stawiając po prostu poczęstunek na stole. Zalecamy też, by jeżeli to tylko możliwe, codziennie planować co najmniej jeden posiłek z udziałem rodziny i goszczonej osoby.

Kiedy „nie” znaczy nie

W Polsce na pytanie „Czy masz ochotę ...?” grzeczność nakazuje najpierw odpowiedzieć, że „nie”. Zwykle nie oznacza to jednak odmowy, a raczej jest formą gry lub rytuału pomiędzy osobą pytającą a odpowiadającą. Ta ostatnia spodziewa się bowiem, że zostanie zapytana co najmniej jeszcze raz, a nawet że będzie namawiana. Dopiero gdy po drugim albo trzecim pytaniu odpowiedź nadal brzmi „nie”, wiadomo, że naprawdę ma na myśli odmowę. W Niemczech jest inaczej: Niemki i Niemcy są bardzo bezpośredni we wzajemnej komunikacji i „nie” już za pierwszym razem z reguły oznacza odmowę. Osoba goszczona z Niemiec, kilkakrotnie zapytana to samo, może się poczuć rozdrażniona, ponieważ uzna, że nie jest traktowana poważnie. Jeżeli natomiast po pierwszym „nie” usłyszanym od osoby goszczonej z Polski przebywającej w niemieckiej rodzinie, pytanie nie zostanie powtórzone, może się zdarzyć, że pozostanie głodna i spragniona.

Upominki

Jeśli osoba przywozi mały upominek dla rodziny goszczącej, żeby podziękować za przyjęcie jej w domu, zawsze jest to miłym i uprzejmym gestem. Jednak przy wymianie młodzieży (obejmującej wizytę i rewizytę) z każdorazowym pobytem, wskazane jest wcześniejsze uzgodnienie, jaką wartość powinny mieć przekazywane sobie nawzajem prezenty. Pozwoli to uniknąć rywalizacji, w której każda ze stron będzie próbowała tę drugą przelicytować.

Przed wyjazdem osoby goszczącej często przygotowują prowiant na drogę: jakiś napój, coś do jedzenia i ewentualnie trochę słodczy, szczególnie jeśli odjeżdżającą grupę czeka długa podróż do domu. W niektórych polskich rodzinach obowiązuje ponadto zwyczaj, by odjeżdżającemu młodemu człowiekowi przekazać także upominek dla jego rodziny. W Niemczech takiej tradycji nie ma, dlatego, aby uniknąć niezręcznych sytuacji i rozczarowań, należy o tym porozmawiać przed rozpoczęciem spotkania.

Stereotypy i różnice indywidualne

Uogólnione opisy, które właśnie przedstawiliśmy powyżej, mogą z łatwością prowadzić do powstawania lub umacniania stereotypów na temat innej kultury. Dlatego chcielibyśmy jednocześnie zwrócić uwagę, że zarówno w Niemczech, jak i w Polsce mogą pojawić się ogromne różnice w podejściu do gościnności oraz w zachowaniu młodych ludzi i przyjmujących ich rodzin. Zaprezentowane powyżej opisy, oparte na długoletnich doświadczeniach zebranych podczas wielu spotkań młodzieży pokazują, jakie problemy najczęściej pojawiają się przy porozumiewaniu się i zachowaniu uczestników. Państwa doświadczenia mogą być zupełnie inne. Może jednak nasze porady okażą się pomocne przy budowaniu zrozumienia dla różnic kulturowych, a w przypadku symptomów ewentualnego konfliktu, ułatwią poszukiwanie dialogu i rozmowę o tym, co w kraju partnerskim jest uważane za normalne, stosowne i uprzejme, a co uchodzi za niewłaściwe. Życzymy Państwu przyjemnych chwil podczas wizyty osoby z zagranicy, a jeżeli będą Państwo potrzebowali pomocy, radzimy bezzwłocznie zwrócić się do osób odpowiedzialnych za przebieg wymiany.

Autor: Klaus Waiditschka

www.jusev.de